

## OCHRONA TAJEMNICY DZIENNIKARSKIEJ W PROCESIE KARNYM W ŚWIETLE MIĘDZYNARODOWYCH STANDARDÓW W ZAKRESIE OCHRONY PRAW CZŁOWIEKA

*Wolność prasy jest konsekwencją wolności wypowiedzi. Jeżeli bowiem zgodnie z tym przepisem prawo wolności wypowiedzi – obok wolności posiadania poglądów - obejmuje także prawo „otrzymywania i przekazywania informacji bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe”, to wykładnia „z celu o środkach” upoważnia do wysnucia wniosku, że ustanowienie takiego prawa musi być gwarantowane środkami jego realizacji.*

1. „Wolność prasy jest zbyt ważna, aby pozostawić ją w rękach prawników i wydawców. Żadna inna instytucja nie wpływa tak bezpośrednio na kształt i naturę społeczeństwa, żadna inna wolność obywatelska nie wtapia się tak przenikliwie w życie społeczności, a ponieważ wolność prasy jest w gruncie rzeczy wspólną umową zawartą między wszystkimi ludźmi, żadna inna umowa nie ukazuje tak precyzyjnie, jak ludzie oceniają swą inteligencję, krytyczny sąd i moralną wartość. Rozważać prawo do wolności prasy to rozważać społeczną wartość i przyszłe nadzieje samej demokracji”. W przytoczonym tekście, będącym fragmentem wykładu wybitnego amerykańskiego filozofa prawa Edmonda Cahn'a wygłoszonego w grudniu 1962 roku na Uniwersytecie w Jerozolimie<sup>1</sup>, autorowi udało się w sposób zwięzły, a przy tym bardzo przekonujący wyrazić to, co z punktu widzenia znaczenia wolności prasy we współczesnych społeczeństwach demokratycznych wydaje się najistotniejsze.

Wolność prasy<sup>2</sup> jest jednym z najważniejszych przejawów swobody wypowiedzi i właśnie w takiej postaci nadano jej należyłą rangę w normach prawa międzynarodowego publicznego dotyczących ochrony praw człowieka i podstawowych wolności. Chodzi tutaj o artykuł 19. Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych<sup>3</sup> oraz artykuł 10. Europejskiej Konwencji

<sup>1</sup> E. C a h n, *Freedom of the Press: The Libertarian Standard*, w: *Confronting Injustice. The Edmond Cahn Reader*, Boston-Toronto 1966, s. 134n.

<sup>2</sup> Pojęcie to będzie używane w ramach niniejszego opracowania w szerokim znaczeniu obejmującym także inne środki masowego przekazu. Podobna konwencja obowiązuje w terminologii języka angielskiego (freedom of the press) i niemieckiego (Pressefreiheit).

<sup>3</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (dalej cyt.: MPPOiP) uchwalony przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku 16.12.1966 r.

o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności<sup>4</sup>. Konsekwencją ratyfikowania przez Polskę obydwu wymienionych aktów prawa międzynarodowego publicznego<sup>5</sup> jest wymóg przestrzegania określonych przepisów. Po wejściu w życie Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku nie może być już najmniejszych wątpliwości co do tej kwestii. Zgodnie bowiem z artykułem 91. ustęp 1. naszej ustawy zasadniczej „ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy”.

Należy zgodzić się z poglądem, że większe znaczenie ma prawo wolności wypowiedzi wynikające z artykułu 10. EKPC, gdyż przepis ten ustala wyższe wymagania w zakresie standardu wolności wypowiedzi aniżeli artykuł 19. MPPOiP<sup>6</sup>. Ponadto mechanizm kontroli przestrzegania standardów w dziedzinie praw człowieka zawartych w EKPC jest skuteczniejszy. Dlatego też niniejsze rozważania będą poświęcone problematyce tajemnicy dziennikarskiej na tle prawa swobody wypowiedzi w ujęciu artykułu 10. EKPC, z uwzględnieniem orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

2. Swoboda wypowiedzi należy do tych podstawowych wolności, które – w odróżnieniu od niektórych innych praw człowieka i podstawowych wolności – zostały objęte ochroną przewidzianą w samej Europejskiej Konwencji Praw Człowieka<sup>7</sup>, co dowodzi, że od samego początku istnienia systemu ochrony praw człowieka w ramach Rady Europy konieczność objęcia jej tym systemem nie była kwestionowana<sup>8</sup>.

Od dawna także w orzecznictwie strasburskim podkreślano znaczenie wolności wypowiedzi w społeczeństwie demokratycznym. Znalazło to wyraz w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie „Handyside” z 29 kwietnia 1976 roku, w którym można znaleźć stwierdzenie, że wolność wypowiedzi stanowi jeden z istotnych fundamentów demokratycznego społeczeństwa, jeden z podstawowych warunków jego postępu oraz rozwoju każdego

<sup>4</sup> Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej cyt.: EKPC) podpisana w Rzymie 4.11.1950 r.

<sup>5</sup> MPPOiP, stanowiący część Paktów Praw Człowieka, został ratyfikowany przez Polskę 3.03.1977 r. (Dz.U. nr 38, poz. 167 i 168), natomiast EKPC – 19.01.1993 r. (Dz. U. nr 61, poz. 284 i 285).

<sup>6</sup> Zob. L. Gardocki, *Europejskie standardy wolności wypowiedzi a polskie prawo karne*, w: *Standardy praw człowieka a polskie prawo karne*, red. J. Skupiński przy współpracy J. Jakubowskiej-Hara, Warszawa 1995, s. 226.

<sup>7</sup> Niektóre zostały objęte ochroną dopiero w wyniku ich ustanowienia w protokołach dodatkowych do Konwencji.

<sup>8</sup> Na temat genezy Konwencji zob.: P. v a n D i j k, G. J. H. v a n H o o f, *Theory and Practice of the European Convention on Human Rights*, Deventer-Boston 1990, s. 1n.

człowieka<sup>9</sup>. Niemal identycznie brzmią sformułowania zawarte w kilku dalszych wyrokach Trybunału<sup>10</sup>.

Jakkolwiek artykuł 10. ustęp 1. EKPC, statuujący swobodę wypowiedzi, nie zawiera wyraźnego sformułowania prawa wolności prasy, to jednak brzmienie tego przepisu dostarcza argumentów na rzecz tezy, że wolność prasy jest konsekwencją wolności (swobody) wypowiedzi. Jeżeli bowiem zgodnie z tym przepisem prawo wolności wypowiedzi – obok wolności posiadania poglądów – obejmuje także prawo „otrzymywania i przekazywania informacji bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe”, to wykładnia „z celu o środkach” upoważnia do wysnucia wniosku, że ustanowienie takiego prawa musi być gwarantowane środkami jego realizacji. We współczesnym społeczeństwie „otrzymywanie i przekazywanie informacji” odbywa się za pośrednictwem prasy i innych mediów. Przewidziany w zdaniu drugim ustępu 1. artykułu 10. EKPC wyjątek od zasady swobody wypowiedzi, polegający na tym, iż zasada ta nie wyklucza praw państw-stron Konwencji do „poddania procedurze zezwoleń przedsiębiorstw radiowych, telewizyjnych lub kinematograficznych”, dostarcza kolejnego argumentu na rzecz tezy upatrującej w omawianym przepisie podstawy sformułowania zasady wolności prasy i innych środków masowego przekazu. Skoro wyjątek dotyczy takich mediów, jak radio i telewizja, to także musi ich dotyczyć sama zasada.

Przyjęte tu założenie znajduje potwierdzenie w orzecznictwie strasburskim, w którym nie brak przykładów bezpośredniego nawiązania do zasady wolności prasy. Po raz pierwszy w wyroku w sprawie „Sunday Times”<sup>11</sup>, a następnie w kilku dalszych sprawach podkreślono specjalne znaczenie swobody wypowiedzi w odniesieniu do prasy, stwierdzając, że zadaniem prasy jest dostarczanie informacji, prawem publiczności zaś jest ich otrzymywanie<sup>12</sup>.

Swoboda wypowiedzi, w tym także wolność prasy, jak większość dóbr prawnie chronionych nie może nie podlegać pewnym ograniczeniom. Takie ograniczenia są przewidziane w ustępie 2. artykułu 10. EKPC. Przepis ten, jak ustalił Europejski Trybunał Praw Człowieka<sup>13</sup>, pozostawia państwom-strom Konwencji pewien margines uznania, przy czym margines ten pozosta-

<sup>9</sup> *Publications of the European Court of Human Rights. Series A: Judgments and Decisions* (dalej cyt.: Ser. A), t. 24, s. 23.

<sup>10</sup> Por. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z 27.10.1978 w sprawie „Sunday Times” nr 1, Ser. A, t. 30, s. 35; z 8.7.1986 w sprawie „Lingens”, Ser. A, t. 103, s. 26; z 23.5.1991 w sprawie „Oberschlick”, Ser. A, t. 204, s. 25; z 26.11.1991 w sprawie „Observer” i „Guardian”, Ser. A, t. 216, s. 30; z 26.11.1991 w sprawie „Sunday Times” nr 2, Ser. A, t. 217, s. 29; z 23.9.1994 w sprawie „Jersild”, Ser. A, t. 298, s. 23 i 3.

<sup>11</sup> Ser. A, t. 30, s. 40.

<sup>12</sup> Wyroki w sprawach: „Lingens”, Ser. A, t. 103, s. 26; „Oberschlick”, Ser. A, t. 204, s. 25; „Observer” i „Guardian”, Ser. A, t. 216, s. 30; „Sunday Times” nr 2, Ser. A, t. 217, s. 29.

<sup>13</sup> Wyrok w sprawie „Handyside”, Ser. A, t. 24, s. 22.

wiony jest zarówno krajowemu ustawodawcy, co znajduje wyraz w tym, że wspomniane ograniczenia muszą być „przewidziane przez prawo”<sup>14</sup>, jak też organom, między innymi sądowym, powołanym do interpretacji i stosowania prawa. Jednakże artykuł 10. ustęp 2. nie daje państwom-stronom Konwencji nieograniczonego prawa uznania. Europejski Trybunał Praw Człowieka, który jest odpowiedzialny za zapewnienie przestrzegania przez te państwa ich zobowiązań, ma prawo do ostatecznego orzekania o tym, czy ograniczenia są do pogodzenia z wolnością wypowiedzi zapewnioną przez artykuł 10. EKPC<sup>15</sup>.

Wyrażenie „przewidziane przez prawo” w orzecznictwie strasburskim jest interpretowane jako zgodność z prawem wewnętrznym<sup>16</sup>, za które uważa się nie tylko prawo stanowione, lecz także *common law*<sup>17</sup>. Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał dwa wyroki, w których nastąpiło swoiste podsumowanie i rozwinięcie dotychczasowego dorobku orzecznictwa w zakresie interpretacji tego wyrażenia, mającego kluczowe znaczenie z punktu widzenia określenia dopuszczalnych wyjątków od zasady wolności wypowiedzi. W obydwu wyrokach określono wymagania odnośnie do jakości prawa krajowego, stwierdzając, że powinno być ono dostępne dla osób zainteresowanych oraz sformułowane z wystarczającą precyzją, aby umożliwić im – w razie potrzeby z zasięgnięciem odpowiedniej porady prawnej – przewidzenie (w stopniu uzasadnionym okolicznościami) konsekwencji, jakie dane działanie może spowodować. Prawo, które przyznaje (władzy) swobodę, nie jest samo przez się niezgodne z tym wymaganiem, jeżeli przewiduje, że zakres tej swobody i sposób korzystania z niej są wskazane z wystarczającą jasnością, aby dać jednostce adekwatną ochronę przed arbitralną ingerencją<sup>18</sup>.

Poza jasno określoną podstawą prawną ograniczenia wolności wypowiedzi przewidziane w artykule 10., ustęp 2. EKPC muszą spełniać ten warunek, aby były „konieczne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego, ze względu na zapobieżenie zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej”.

Kryteriami uznania ograniczeń za „konieczne” w rozumieniu artykułu 10., ustęp 2. EKPC zajął się Europejski Trybunał Praw Człowieka w kilku wyro-

<sup>14</sup> „Prescribed by law” – w tekście angielskim; „revues par la loi” – w tekście francuskim.

<sup>15</sup> Wyrok w sprawie „Handyside”, Ser. A, t. 24, s. 23.

<sup>16</sup> Wyrok w sprawie „Sunday Times” nr 1, Ser. A, t. 30, s. 30-31; wyrok z 2.08.1984 w sprawie „Malone”, Ser. A, t. 82, s. 31.

<sup>17</sup> Wyrok w sprawie „Sunday Times” nr 1, Ser. A, t. 30, s. 30.

<sup>18</sup> Wyrok z 25.02.1992 w sprawie Margareta i Roger Andersson, Ser. A, t. 226-A, s. 25 oraz wyrok z 13.07.1995 w sprawie Tolstoy Miloslavsky, Ser. A, t. 316-B, s. 71.

kach<sup>19</sup>. Za utrwalone w orzecznictwie Trybunału można uznać wymaganie, aby wyjątki od zasady wolności wypowiedzi przewidziane w artykule 10., ustęp 2. Konwencji były interpretowane ścieśniająco, a konieczność jakichkolwiek ograniczeń przekonywająco ustalona<sup>20</sup>.

3. Nie ulega wątpliwości, że sam artykuł 10. EKPC nie daje podstaw do wyprowadzania z niego prawa odmowy zeznań dziennikarza<sup>21</sup>, jednakże zobowiązanie dziennikarza do składania zeznań może w konkretnych okolicznościach być rozpatrywane pod kątem naruszenia tego przepisu. Chodzi tu przede wszystkim o ochronę źródeł informacji dziennikarskiej służącą zapewnieniu zaufania między dziennikarzami a prywatnymi informatorami, w celu umożliwienia prasie i innym środkom masowego przekazu dopływu informacji, bez których nie mogą wypełniać swych społecznych funkcji.

Ochrona źródeł informacji jest słusznie uznawana za podstawowy warunek wolności prasy. Znajduje to swoje odbicie nie tylko w ustawach oraz przepisach wielu państw dotyczących zawodu dziennikarskiego, lecz także zostało potwierdzone w niektórych międzynarodowych instrumentach wolności dziennikarskiej: między innymi w „Rezolucji nr 2 o wolnościach dziennikarskich i prawach człowieka”, przyjętej na IV Europejskiej Konferencji Ministerialnej o Polityce Mass Mediów, która obradowała w Pradze w dniach 7-8 grudnia 1994 roku<sup>22</sup>, oraz w „Rezolucji o poufności źródeł informacji dziennikarzy”, uchwalonej 18 stycznia 1994 roku przez Parlament Europejski<sup>23</sup>.

Do ustalonych w orzecznictwie strasburskim kryteriów nawiązuje wyraźnie wspomniana „Rezolucja nr 2 o wolnościach dziennikarskich i prawach człowieka”, która w zasadzie czwartej określa pięć warunków, jakim musi odpowiadać jakakolwiek ingerencja władzy publicznej w praktykę dziennikarską. A mianowicie musi być:

a) przewidziana w kompletnej i wyczerpującej liście ograniczeń określonej w ustępie 2. artykułu 10. EKPC;

b) konieczna w demokratycznym społeczeństwie i odpowiadać pilnej społecznej potrzebie;

<sup>19</sup> W sprawach: „Handyside”, Ser. A, t. 24, s. 22; „Sunday Times” nr 1, Ser. A, t. 30, s. 35-36; „Observer” i „Guardian”, Ser. A, t. 216, s. 30; „Sunday Times” nr 2, Ser. A, t. 217, s. 29.

<sup>20</sup> Z nowszego orzecznictwa – zob. wyroki w sprawach: „Observer” i „Guardian”, Ser. A, t. 216, s. 30; „Sunday Times” nr 2, Ser. A, t. 217, s. 29.

<sup>21</sup> Zob. H. F e h r, *Das Zeugnisverweigerungsrecht der Medienschaffenden*, Zürich 1982, s. 95.

<sup>22</sup> Rada Europy, *Resolution No 2. Journalistic Freedoms and Human Rights. 4th European Ministerial Conference on Mass Media Policy (Prague, 7-8 December 1994)*, w: *European Ministerial Conferences on Mass Media Policy. Texts adopted*, 1995.

<sup>23</sup> *Resolution on confidentiality for journalists' sources and the right of civil servants to disclose information*, „Official Journal of the European Communities”, C 44, vol. 37.

- c) ustanowiona przez prawo i sformułowana przy użyciu jasnych i precyzyjnych wyrażeń;
- d) ściśle interpretowana;
- e) proporcjonalna do zamierzonego celu.

Nie może być wątpliwości, że kryteria te mają zastosowanie także do ograniczeń dotyczących ochrony poufności źródeł informacji dziennikarskich. Ochrona tych źródeł została wymieniona w poprzedzającej zasadzie trzeciej „Rezolucji nr 2” jako jeden z czterech warunków umożliwiających dziennikarstwu działanie na rzecz zachowania i rozwoju prawdziwej demokracji.

Konieczność ochrony poufności źródeł informacji dziennikarskiej jako warunku rozwoju demokracji w ramach Wspólnoty Europejskiej podkreślono w zaleceniach wynikających z Rezolucji Parlamentu Europejskiego z 18 stycznia 1994 roku.

W punkcie pierwszym tej rezolucji powiedziano, iż prawo poufności źródeł informacji dziennikarskich jest ważnym czynnikiem poprawy i wzrostu w dziedzinie dostarczania opinii publicznej informacji i że to prawo w praktyce również zwiększa przejrzystość procedur podejmowania decyzji, wzmacnia demokratyczny charakter wspólnotowych instytucji i organów rządowych w państwach będących członkami Wspólnoty Europejskiej oraz jest nierozdzielnie związane z wolnością informacji i wolnością prasy w najszerszym znaczeniu, nadając sens podstawowemu prawu do wolności wypowiedzi, tak jak zostało ono określone w artykule 10. EKPC.

W punkcie drugim rezolucji, obok rozwinięcia idei wpływu wolności prasy na rozwój instytucji demokratycznych, wskazano też na zagrożenia dla wolności prasy, w punkcie zaś trzecim zawarty jest apel do tych państw członkowskich Wspólnoty, które jeszcze nie uznały tajemnicy zawodowej dziennikarzy, o uchwalenie odpowiedniego ustawodawstwa.

W punkcie szóstym rezolucji jest wyrażona nadzieja, że okoliczności pozwolą Trybunałowi Sprawiedliwości Wspólnoty Europejskiej na rozwój orzecznictwa w zakresie stosowania w ramach Wspólnoty przepisów EKPC, w szczególności jej artykułu 10., i przez to zostaną stworzone, choć niebezpośrednio, warunki wspólnego podejścia do kwestii ochrony wolności prasy oraz zagwarantowania tajemnicy zawodowej dziennikarzy.

W punkcie ósmym podkreślono znaczenie, jakie ma *case law* związane z interpretacją EKPC dla przekształcania wewnętrznego systemu prawnego w zakresie koncepcji wolności informacji i ograniczeń wymaganych w wypadku naruszenia innych praw podstawowych, takich jak prawo do prywatności, lub też z powodu interesu publicznego.

Dokonany przegląd orzecznictwa strasburskiego oraz analiza obydwu rezolucji pozwalają na sformułowanie wniosku, że w dziedzinie wolności wypowiedzi, a w konsekwencji także w dziedzinie wolności prasy oraz ochrony

źródeł informacji dziennikarskiej, następuje wzajemne przenikanie i uzupełnianie się instrumentów prawnych różnych instytucji europejskich.

4. Dla Polski, będącej już w niektórych strukturach europejskich (np. Rada Europy) i ubiegającej się o przyjęcie do innych struktur (np. Wspólnota Europejska), kwestia ta ma szczególne znaczenie, gdyż praktycznie oznacza to konieczność dostosowania zarówno ustawodawstwa, jak i praktyki stosowania prawa w zakresie ochrony źródeł informacji dziennikarskiej do standardów przyjętych w ramach wspomnianego zintegrowanego systemu jeszcze przed włączeniem jej w te struktury, poza którymi pozostaje.

Z przytoczonych względów nader istotne znaczenie ma dostosowanie ustawodawstwa polskiego do omówionych standardów w dziedzinie praw człowieka odnośnie do ochrony źródeł informacji dziennikarskiej przed ich ujawnieniem w ramach prowadzonego postępowania karnego, w którym dziennikarz ma wystąpić w charakterze świadka, a jego zeznania mają dotyczyć okoliczności objętych dziennikarską tajemnicą.

Nowy polski kodeks postępowania karnego z 6 czerwca 1998 roku<sup>24</sup>, który wszedł w życie 1 września 1998 roku, przewiduje po raz pierwszy w polskim ustawodawstwie karnoprosesowym specjalne unormowanie dotyczące ochrony tajemnicy dziennikarskiej w związku z obowiązkiem składania zeznań przez dziennikarza<sup>25</sup>.

Tajemnica dziennikarska, wraz z dwoma innymi tajemnicami zawodowymi, a mianowicie: tajemnicą adwokacką oraz lekarską, została potraktowana w sposób szczególny w art. 180, § 2 k.p.k. Swoiste uprzywilejowanie trzech wskazanych tajemnic zawodowych polega na: 1. uzależnieniu dopuszczalności zwolnienia z obowiązku ich zachowania w związku ze składaniem zeznań w procesie karnym od tego, że „to jest niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu”; 2. wymaganii, aby o zwolnieniu osób obowiązanych do zachowania tych tajemnic w związku ze składaniem zeznań w toczącym się postępowaniu karnym decydował wyłącznie sąd, nie zaś także prokurator, jak to ma miejsce w odniesieniu do pozostałych tajemnic zawodowych; 3. dopuszczeniu zażalenia na postanowienie sądu zezwalające na przesłuchanie przedstawicieli trzech wymienionych profesji.

Ochrona tajemnicy dziennikarskiej została podniesiona na jeszcze wyższy poziom przez unormowanie art. 180, § 3 k.p.k. Przepis ten bowiem zakazuje sądowi zwolnienia dziennikarza z obowiązku zachowania tajemnicy dziennikarskiej w stosunku do „danych umożliwiających identyfikację autora mate-

<sup>24</sup> Dz. U. nr 89, poz. 555 (dalej cyt.: k.p.k.).

<sup>25</sup> Ani kodeks postępowania karnego z 1928 r., ani też kodeks postępowania karnego z 1969 r. nie zawierały odrębnej regulacji dotyczącej tajemnicy dziennikarskiej.

riału prasowego, listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze, jak również identyfikację osób udzielających informacji opublikowanych lub przekazanych do opublikowania, jeżeli osoby te zastrzegły nieujawnianie powyższych danych”. Zgodnie z § 4 art. 180 k.p.k. przewidziany w art. 180, § 3 k.p.k. zakaz zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy dziennikarskiej nie obowiązuje, „jeżeli informacja dotyczy przestępstwa, o którym mowa w art. 240, § 1 kodeksu karnego”. Należy wyjaśnić, że w art. 240 k.p.k. wskazano najpoważniejsze przestępstwa, łącznie ze zbrodnią zabójstwa, co do których ustawa ustanawia obowiązek zawiadomienia przez osobę mającą o nich wiarygodną informację.

Rozwiązanie przyjęte w art. 180 k.p.k. jest wyrazem pewnego kompromisu między interesami wymiaru sprawiedliwości a potrzebą zapewnienia prasie i innym środkom przekazu właściwych warunków wypełniania ich społecznych funkcji. Ten kompromis udało się osiągnąć już w czasie prac parlamentarnych nad artykułem 180. projektu kodeksu postępowania karnego, którego pierwsza redakcja przyjęta przez Sejm RP w dniu 20 marca 1997 roku nie zapewniała należytej ochrony ani źródeł informacji dziennikarskiej, ani też prawa do anonimatu<sup>26</sup>.

Bez ochrony prawa do anonimatu oraz źródła informacji dziennikarskiej w § 3 art. 180 k.p.k. nie do pomyślenia byłoby zapewnienie istnienia stosunku zaufania między dziennikarzami i ich współpracownikami, który wszak stanowi fundament należytego wypełniania przez prasę i inne środki masowego przekazu ich społecznych funkcji.

Ograniczenie ochrony zarówno prawa do anonimatu, jak i źródła informacji dziennikarskiej przewidziane w art. 180, § 4 k.p.k. jest podyktowane interesami wymiaru sprawiedliwości, gdyż ochrona społeczeństwa przed zamachami na podstawowe dobra chronione przez porządek prawny w demokratycznym państwie wymaga zapewnienia wszystkich możliwości skutecznego ścigania tego rodzaju przestępstw.

Jednoznaczne określenie przez ustawę, w jakich wypadkach autor anonimatu albo informator nie mogą liczyć na nieujawnienie przez dziennikarza w toczącym się postępowaniu karnym danych umożliwiających ich identyfikację, pozwala na zachowanie zaufania między dziennikarzami i ich współpracownikami. Lojalny dziennikarz powinien uprzedzić autora anonimatu albo swego informatora o tym, że w razie ewentualnego procesu karnego nie będzie mógł odmówić składania zeznań co do okoliczności, które mogłyby prowadzić do ujawnienia ich tożsamości.

<sup>26</sup> Krytyczną analizę tego rozwiązania przedstawiłem w monografii, która ukazała się przed głosowaniem nad poprawkami do kodeksu postępowania karnego w Senacie RP – zob. Z. G o s t y Ń s k i, *Tajemnica dziennikarska a obowiązek składania zeznań w procesie karnym*, Warszawa 1997, s. 92n.



5. Zobowiązania Polski wynikające z ratyfikacji Europejskiej Konwencji Praw Człowieka wymagają zanalizowania przyjętych w art. 180 k.p.k. unormowań z punktu widzenia ich zgodności z wymaganiami artykułu 10., ustępu 2. Konwencji, gdyż – jak to już poprzednio wykazano – kwestię naruszenia tajemnicy dziennikarskiej w procesie karnym należy rozpatrywać w kontekście ograniczenia zasady wolności wypowiedzi.

Pierwszy warunek wynikający z artykułu 10., ustępu 2. EKPC, aby ograniczenie wolności wypowiedzi było przewidziane przez prawo, jest niewątpliwie spełniony. Artykuł 180., § 4 k.p.k., przewidujący ograniczenie tajemnicy dziennikarskiej w procesie karnym, jest normą ustawową, która w naszym porządku prawnym jest wymagana dla regulacji kwestii tej rangi.

Przepis artykułu 180. k.p.k. – poza jednym wyjątkiem, o czym niżej – zasługuje na pozytywną ocenę z punktu widzenia sformułowanego w orzecznictwie strasburskim wymogu jasności stanu prawnego. Zarówno przedmiotowy, jak i podmiotowy zakres ochrony tajemnicy dziennikarskiej, określony w art. 180, § 3 k.p.k., nie nasuwa interpretacyjnych wątpliwości. Równie jasno jest sformułowany w art. 180, § 3 k.p.k. zakaz zwolnienia dziennikarza z obowiązku zachowania tajemnicy, gdyż sformułowanie „nie może dotyczyć” charakteryzuje się wymaganą stanowczością. Nie nasuwa także zastrzeżeń określony w art. 180, § 3 in fine k.p.k. warunek, pod jakim autor anonimatu lub informator mogą liczyć na nieujawnienie przez dziennikarza danych umożliwiających ustalenie ich tożsamości. Warunek, aby „osoby te zastrzegły nieujawnianie powyższych danych”, wydaje się zarówno jasno sformułowany, jak i racjonalny. Należy przy tym zauważyć, że ustawa nie wymaga, aby wspomniane zastrzeżenie zostało uczynione „z góry”, a więc z chwilą publikacji materiału prasowego, przesłania listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze albo udzielenia informacji. Należy zatem przyjąć, że zastrzeżenie przez uprawnioną osobę zachowania w tajemnicy danych, o których mowa w art. 180, § 3 k.p.k., może nastąpić także później, kiedy zaktualizuje się kwestia ewentualnego zwolnienia dziennikarza z obowiązku zachowania tajemnicy dla potrzeb toczącego się procesu karnego.

Nie może budzić żadnych wątpliwości sposób ujęcia w art. 180, § 4 k.p.k. wyłączenia ochrony tajemnicy dziennikarskiej, gdyż użyto tu tradycyjnej w prawie polskim formuły „przepisu ... nie stosuje się”. Pewna niejasność powstaje natomiast w związku z użyciem w § 4 art. 180 k.p.k. wyrażenia „informacja”, co *prima vista* mogłoby sugerować, że wyłączenie to dotyczy tylko tego członu art. 180, § 3 k.p.k., który odnosi się do informatora, nie zaś między innymi do autora anonimatu. Wydaje się jednak, że rutynowe zabiegi interpretacyjne pozwalają na prawidłowe ustalenie zakresu unormowania art. 180, § 4 k.p.k. jako odnoszącego się zarówno do informatora, jak i autora anonimatu, co uzasadnia wniosek, że przepis ten mieściłby się w granicach wykazywanej przez

orzecznictwo strasburskie tolerancji co do wymaganej od prawa krajowego precyzji sformułowań odnoszących się do ograniczenia wolności wypowiedzi.

6. W podsumowaniu należy stwierdzić, że unormowanie kwestii tajemnicy dziennikarskiej w związku z obowiązkiem składania zeznań w procesie karnym w nowym polskim kodeksie postępowania karnego w pełni odpowiada standardom Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w zakresie gwarancji wolności wypowiedzi, przy czym zmiany wprowadzone do art. 180 k.p.k. na ostatnim etapie prac parlamentarnych uzasadniają ocenę tego unormowania jako znacznie przekraczającego minimalne wymagania pod tym względem.